

Z PIERWSZEJ RĘKI

15 (4) KWIECIEŃ / MAJ 2017



ISSN 2450-2618

AKTUALNOŚCI Z MIASTA PIŁY

Ludzie którzy zdecydowali o inwestycji Flexa w Piłę: Peter Morfopoulos, Andrzej Połojko, Peter Clark i Magdalena Tłoczek z Flex Solutions Poland, prezydent Piły Piotr Głowski i jego zastępczyni Beata Dudzińska oraz reprezentujący Kostrzyńsko-Słubicką Specjalną Strefę Ekonomiczną Krzysztof Kielc i Stanisław Iwan

UM PIŁY



GIGANT Z DOLINY KRZEMOWEJ W USA INWESTUJE W PIŁĘ

Flex Solutions Poland Sp. z o.o. za ponad 2,9 miliona złotych kupiła na terenie Kostrzyńsko-Słubickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej działkę o powierzchni blisko 7,5 ha. Zgodnie z planem spółki jej działalność w Piłę powinna rozpocząć się najpóźniej w grudniu 2019 roku.

Plany Flex Solutions Poland Sp. z o.o. i kupno przez tę firmę działki to inwestycja, na którą pilanie i mieszkańcy regionu czekali od lat. Flex bowiem to globalny koncern i strategiczny inwestor, który w 30 krajach zatrudnia 200 000 pracowników. Jego siedziba mieści się w Dolinie Krzemowej w Kalifornii. W Polsce działa od 2000 roku, posiadając park produkcyjny w Tczewie, gdzie pracuje 4000 osób, oraz centrum logistyczne w Łodzi. Firma Flex Solutions Poland jest jednym z liderów w sektorze produkcji urządzeń elektronicznych dla branży komputerowej, przemysłowej, motoryzacyjnej oraz medycznej.

- Przez ten czas staliśmy się strategicznym oddziałem w Europie oraz jesteśmy cenieni za wyjątkowe zaangażowanie i kompetencje pracowników. Stąd

też decyzja o dalszej ekspansji grupy na terenie Polski, a nasz wybór padł na Piłę, której władze wykonały rewelacyjną pracę, albowiem walczyły o inwestora nie tylko na rynku krajowym, ale i międzynarodowym - komentował po podpisaniu umowy notarialnej **Andrzej Połojko**, członek zarządu Flex Solutions Poland Sp. z o.o.

- Było to duże wyzwanie, albowiem jednocześnie prowadziliśmy kilka rozmów, a dzisiaj możemy powiedzieć, że daliśmy radę. Bardzo się cieszymy i jeżeli w życiu zawodowym można mówić o szczęściu, to właśnie dzisiaj go doświadczamy - stwierdziła zastępca prezydenta Piły **Beata Dudzińska**, która kierowała zespołem przygotowującym ofertę dla Flexa.

- Prowadziliśmy długie, wielomiesięczne negocjacje, które doprowadziły do podpisania tej umowy. Bardzo dziękujemy za zaufanie, którym nas obdarzono - powiedział prezydent Piły **Piotr Głowski**.

Plan rozwoju Flex w Piłę jest w dużej mierze uzależniony od sytuacji biznesowej oraz potrzeb klientów firmy. Na początek powstać ma jedna hala produkcyjno-magazynowa o powierzchni 15 tys. m kw, w której zatrudnienie znajdą specjaliści branży elektronicznej i inżynieryjnej.

- Wierzymy głęboko, że Piła to miejsce, w którym wspólnie osiągniemy wiele sukcesów i zbudujemy firmę, z której dumny będzie nie tylko zarząd Flex, ale też władze miasta oraz lokalna społeczność - deklarował A. Połojko.

Piła - dzieło otwarte

Jak zmieniła się Piła w ciągu ostatnich 7 lat? Jakie priorytety inwestycyjne i społeczne stawiają sobie władze Miasta i co nas czeka w najbliższym czasie?

▶▶ czytaj s. 2 - 3



Jak zmieniają się piłskie szkoły?

Dlaczego nauczyciele strajkowali i jak przebiegał protest? W jaki sposób od września zostaną zorganizowane piłskie szkoły. Kogo dotyczyć będzie nowa rejonizacja?

▶▶ czytaj s. 4

Pracodawcy szukają...

Za nami udana edycja Subregionalnych Piłskich Targów Pracy i Karier. Zdarzenie cieszyło się ogromnym zainteresowaniem mieszkańców ze względu na dużą liczbę ciekawych i intratnych ofert pracy.

▶▶ czytaj s. 6

HYDE PARK

Strajk szkolny i nowa rejonizacja w Pile.

▶ czytaj - S. 4

WYWIAD MIESIĄCA

Dlaczego warto uprawiać boks?

▶ czytaj - S. 5

INWESTUJĄ I ZATRUDNIAJĄ

Udane Subregionalne Targi Pracy i Kariery.

▶ czytaj - S. 6

W SŁUŻBIE MIESZKAŃCOM

Nieustanna walka z chaosem.

▶ czytaj - S. 7

Sukces to suma niewielkich starań powtarzanych bez wytchnienia – mówi prezydent Piły Piotr Głowski



PIŁA DZIĘŁO OTWARTE

Prestiżowy brytyjski dziennik o światowym zasięgu "The Financial Times" uznał Piłę za jedno z dziesięciu polskich miast o najlepszej przyszłości.

Od 2010 roku władze Piły konsekwentnie realizują program rozwoju miasta. Kierunki działań wyznaczają przyjęte przez Radę Miasta dokumenty: Strategia Rozwoju Miasta Piły do 2035 roku i Program Rozwoju Miasta Piły do 2020 roku. Szybki i sprawny rozwój Piły zawdzięczamy przemyślanym i spójnym planom zagospodarowania przestrzennego, których przyjęcie było pierwszym krokiem w realizacji przebudowy miasta.

To dzięki temu oraz pozyskanym przez gminę pieniądzom z funduszy europejskich, możliwe było rozpoczęcie i realizacja niezwykle istotnego projektu: „Rewitalizacja obszarów przemysłowych na terenie miasta Piły – rozwój strefy przemysłowej Piła południowo-wschodnia”. Wymiernym efektem tych działań są inwestorzy zewnętrzni (np. ORCA, THULE, FLEX) i lokalni (np. Farmutil HS, PellasX, Gambione), którzy zdecydowali się wybudować w Pile fabryki. Nowe zakłady pracy natomiast w ciągu najbliższych miesięcy i lat powinny zapewnić pracę setkom – może nawet tysiącom – pilan i mieszkańców regionu.

W STREFIE PRZEMYSŁOWEJ INWESTUJĄ M.IN.



Przyjęcie planów zagospodarowania przestrzennego pozwoliło również na zmiany układu komunikacyjnego, dzięki czemu Piła już teraz stała się miastem bez korków. Pozwoliło to również na przebudowę i lepsze wykorzystanie wielu wolnych dotychczas przestrzeni i obiektów w centrum miasta (np. Dworzec PKP, Inwest-Park oraz ulice: 11 Listopada, 14 Lutego, plac Konstytucji 3 Maja). Skorzystały na tym także obiekty sportowe (np. stadion lekkoatletyczny przy ul. Żeromskiego) oraz służące turystyce i rekreacji (np. ośrodek na Płotkach). Kolejnym krokiem będzie przygotowywane zagospodarowanie placu Poctowego oraz budowa Mediateki, która powstanie na placu Zwycięstwa.

Możliwość atrakcyjnego spędzenia wolnego czasu zapewni ma trwająca już rozbudowa Aqua Parku i planowane budowy Parku Nauki i Skate-Parku. Natomiast nowe sale sportowe przy Szkole Podstawowej nr 7 i Zespole Szkół nr 3 zapewnią możliwość prawidłowego rozwoju fizycznego najmłodszym pilanom mieszkającym w tym rejonie miasta.

PIŁA, MOJA MIEJSCÓWKA

W co gra młodzież i dlaczego?

► **czytaj - S. 8**

PIŁA, MOJE MIASTO

Darmowe kursy językowe dla seniorów.

► **czytaj - S. 9**

STREFA AKTYWNOŚCI

Laserowy paintball w piwnicach banku.

► **czytaj - S. 10**

NASZE HISTORIE

Kręte drogi patronów piłskich ulic.

► **czytaj - S. 11**

NIEZBĘDNIK MIESZKAŃCA

Przedsiębiorco – podnieś kwalifikacje pracowników.

► **czytaj - S. 16**



Nowoczesne i przestronne wnętrza Mediateki zapewnią komfort nauki, rozrywki i odpoczynku

- Wydaje się, że ten czas dobrze wykorzystaliśmy i najważniejsze potrzeby mieszkańców – te infrastrukturalne, związane z bezpieczeństwem, zdrowiem – konsekwentnie zabezpieczamy. Doszliśmy więc do momentu, w którym trzeba się zastanowić, w którym kierunku powinniśmy pójść w najbliższych 10 latach, tak, aby nasze miasto było jak najbardziej przyjazne mieszkańcom i przyjeźdźcom – ocenia prezydent Piotr Głowski i dodaje: – Roboczo projekt ten nazwaliśmy „Piła dzieło otwarte”. Jego częścią jest między innymi realizowany już program „Wspieranie gospodarki niskoemisyjnej przez poprawę mobilności miejskiej w Piłie”.

Czyste środowisko – obok rozwoju gospodarczego – jest priorytetem projektu „Piła – dzieło otwarte”, którego myślą przewodnią jest roztropna ewolucja. Osiągnięcie tego celu ma zapewnić podłączenie osiedli domków jednorodzinnych do Miejskiej Energetyki Ciepłej. Tam, gdzie nie będzie to możliwe, węglowe piece centralnego ogrzewania zastąpić mają instalacje energii odnawialnej. Miasto zapowiada uruchomienie różnego rodzaju zachęt (podatkowych i organizacyjnych) dla mieszkańców. Współpraca z pilanami przyniesie również nowe pasy miejskiej zieleni oraz zagospodarowanie zieleni dachów na budynkach wielorodzinnych i obiektach użyteczności publicznej.

- Chcemy spełniać kolejne oczekiwania pilan takie jak: ścieżki rowerowe, place zabaw oraz wysokiej jakości usługi kulturalne, rozrywkowe i inne pozwalające atrakcyjnie i ciekawie spędzać wolny czas. Liczę przy tym na kreatywność pilan, którzy już teraz chętnie uczestniczą w prowadzonych przez nas konsultacjach, czy choćby w przygotowaniu i realizacji zadań w ramach Piłskiego Budżetu Obywatelskiego – deklaruje P. Głowski.

Demokracja lokalna jest fundamentem działań władz miasta. Pilanie uczestniczyć mogą między innymi w projektowaniu zrównoważonej komunikacji w mieście, dzięki czemu dobrze czuć się będą wszyscy użytkownicy (piesi, rowerzyści, kierowcy oraz korzystający z usług MZK). Kreatywność pilan niezbędna będzie również przy projektowaniu i realizacji miejskich zadań i projektów o charakterze kulturalnym, rozrywkowym, sportowym.

- Mamy za sobą lub w trakcie realizacji najważniejsze i najkosztowniejsze przemiany infrastrukturalne miasta. Możemy więc sobie pozwolić na spełnianie kolejnych oczekiwań pilan takich jak ścieżki rowerowe, place zabaw oraz różnorodne usługi wysokiej jakości. Wykonanie tych planów oraz sprawne zarządzanie z całą pewnością będzie łatwiejsze w mieście na prawach powiatu. Dlatego będziemy konsekwentnie dążyć do tego, aby Piła taki status uzyskała – podsumowuje prezydent Piły Piotr Głowski.



Kreatywność pilan już teraz jest widoczna w ramach projektów Piłskiego Budżetu Obywatelskiego



"ARCHI-GRAF"

BIURO OBSŁUGI ARCHITEKTONICZNEJ
arch. JANUSZ KICIŃSKI
arch. ROMAN SZUMNY

Czyste środowisko – obok rozwoju gospodarczego – jest priorytetem projektu „Piła – dzieło otwarte”. Ograniczenie emisji zanieczyszczeń zapewni rozwój odnawialnych źródeł energii i dobrze zsynchronizowana, przyjazna komunikacja miejska



Hyde Park to strona, którą chcemy wykorzystać do dyskusji o sprawach ważnych dla mieszkańców Piły i miasta. Swoje opinie może tu wyrazić każdy, komu bliskie jest dobro pilań i rozwój naszej małej ojczyzny.

Do debaty zapraszamy wszystkich, bez względu na wiek, poziom zamożności, wykształcenie, wykonywany zawód,

czy polityczne poglądy. Oddajemy łamy tej strony wszystkim mieszkańcom miasta, aby mogli prowadzić otwarty dialog o sprawach dotyczących Piły. Jak każda redakcja, pozostawiamy sobie jedynie prawo do wywoływania tematów dyskusji oraz dokonywania skrótów w tekstach i ich adiustacji. Jeszcze raz zapraszamy do debaty.



Piotr Gadzinowski
redaktor naczelny

W obronie nowoczesnej szkoły

Walczyliśmy o dobro dzieci, bo chaos, który nastąpi od 1 września, zaszkodzi im bardziej niż jeden dzień przerwy w nauce spowodowany strajkiem – mówią pilscy nauczyciele, którzy uczestniczyli w strajku szkolnym.

Ponad 800 nauczycieli wzięło w Pile udział w strajku przeciwko rządowej reformie oświaty. Nauczyciele protestowali przeciwko: likwidacji dobrze funkcjonujących gimnazjów, przygotowanej na kolanie złej podstawie programowej oraz nieuniknionym zwolnieniom z pracy i cięciom wynagrodzeń. Protest poparli rodzice, którzy na prośbę strajkujących nie posłali dzieci do szkół. **Jak przebiegał strajk?**

– W Pile strajkowały wszystkie szkoły podstawowe i gimnazja oraz większość przedszkoli, z których siedem nie uczestniczyło w proteście i tam zajęcia odbywały się normalnie – informuje **Sebastian Dzikowski**, dyrektor Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu UM w Pile.

– Solidaryzujemy się ze strajkującymi, natomiast większość pracowników nie podjęła de-

cyzji o przystąpieniu do strajku z różnych powodów – deklaruje **Aldona Winnicka**, dyrektor Przedszkola nr 3.

– Forma naszego strajku jest zgodna z zarządzeniem zarządu głównego ZNP. Nauczyciele przyszli normalnie do pracy, ale nie prowadzili lekcji, pozostając cały czas do dyspozycji w szkole – tłumaczy **Ewa Czopek**, przewodnicząca pilskiego oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego w Pile.

Dlaczego strajkowali?

– Walczymy o dobro dzieci, bo chaos, który nastąpi od 1 września, zaszkodzi im bardziej niż jeden dzień przerwy w nauce spowodowany strajkiem. W proponowanej przez rząd podstawie programowej nie dość, że okrojono siatkę zajęć z przedmiotów przyrodniczych (matematyka, chemia, biologia – przyp. red.), to jeszcze treści realizowane do tej pory w ciągu 6 lat szkoły podstawowej i 3 lat gimnazjum wciśnięto w program ośmiolletniego kształcenia – tłumaczy matematyczka **Małgorzata Malczewska**, która przewodziła strajkowi w Zespole Szkół nr 3.

To nie wszystko. Według strajkujących dzieci ucierpią również z po-

wodu: mniejszej liczby przedmiotów i godzin lekcyjnych oraz zajęć dodatkowych, takich jak kółka zainteresowań.

– Jeśli dziecko wymarzy sobie na przykład studia medyczne lub inny elitarny kierunek, to rodzic będzie musiał zapłacić za korepetycje – dodaje M. Malczewska.

– W tym przypadku chodzi nam przede wszystkim o dobro dzieci. Ale tych powodów jest więcej. Od lat nie mieliśmy podwyżek wynagrodzeń, więc domagamy się takich w wysokości 10 proc. Żądamy również utrzymania warunków pracy nauczycieli, czyli dotychczasowego pensum, bo z powodu źle przygotowanej reformy grozi nam nie tylko redukcja zatrudnienia, ale również cięcia wynagrodzeń dla tych nauczycieli, którzy zwolnieni nie zostaną – mówi **Julita Żybert**, przewodnicząca komitetu strajkowego w Gimnazjum nr 5.

Te obawy nauczycieli już się zaczęły zresztą potwierdzać.

– Niestety, zapoznaliśmy się z proponowaną siatką godzin i już leją się łzy. Bo część naszych koleżanek i kolegów już wie, że pracy mieć nie będzie, albo będzie miała mocno okrojoną liczbę godzin. A to

oznacza albo niższe wynagrodzenie, albo – w najlepszym przypadku – pracę w kilku szkołach – relacjonuje **Monika Szczuka-Flis**, nauczycielka z Gimnazjum nr 4 i przewodnicząca tamtejszego komitetu strajkowego.

– Podwyżki, które proponuje rząd, to kwoty od 30 zł netto dla nauczyciela dyplomowanego i 10 zł netto dla nauczyciela stażysty. Nie jest to dla nas satysfakcjonujące – wylicza **Anna Łapiczak**, która przewodziła strajkowi w Zespole Szkół nr 2 przy ulicy Królowej Jadwigi.

Strajk poparli rodzice

Tak przynajmniej uważają strajkujący nauczyciele, bo do pilskich szkół i przedszkoli chodzi około 6300 dzieci, a w dniu protestu rodzice przyprowadzili zaledwie 61 najmłodszych pilań.

– Uprzedziliśmy rodziców o naszej akcji i spotkaliśmy się z pełną akceptacją i poparciem. Dowodzi tego choćby mała liczba dzieci, które przyszły do szkoły w dniu strajku – uważa **Małgorzata Malczewska**.

– Żaden z rodziców nie ustosunkował się negatywnie do naszej akcji – dodaje **Anna Łapiczak**.

– Dobrą stroną tego strajku jest to, że po raz pierwszy mamy poparcie rodziców, którzy widzą, że coś jest na rzeczy, i też się obawiają – mówi **Julita Żybert**.

– Dla nas najważniejsze jest to, że wszyscy rodzice, którzy przyprowadzili swoje dzieci do szkół czy też do przedszkoli, w których odbywał się strajk, uzyskali tam stosowną opiekę i nie mieliśmy żadnych niepokojących sygnałów, żeby coś złego się działo – podsumowuje **S. Dzikowski**. **Rejonizacja minimalizuje straty**

W opinii strajkujących samorząd, proponując nową rejonizację, robi wszystko, co może, by zminimalizować negatywne skutki reformy przede wszystkim dla uczniów. Dzięki temu bowiem wszystkie dzieci będą się uczyć w lepszych warunkach i na jedną zmianę.

– Mówię to z perspektywy rodzica i własnych doświadczeń. Takie podziały już były i jeździło się do szkoły przez całe miasto. Ja mijałam po drodze trzy czy cztery szkoły i być może dzięki temu nauczyłam się samodzielności. Ja w tym problemu nie widzę – ocenia **Julita Żybert**.

Podobnego zdania – choć obaw nie brakuje – była większość rodziców, z którymi rozmawialiśmy.

NOWA REJONIZACJA

- najlepsze rozwiązanie z możliwych

1. Wszystkie sześćioletnie szkoły podstawowe staną się ośmiolletnimi szkołami podstawowymi, zachowując swoje nazwy.
2. Dwie szkoły podstawowe: nr 2 i nr 5 staną się szkołami mieszczącymi się w dwóch budynkach. Włączono do nich dotychczasowe samodzielne gimnazja (odpowiednio do Szkoły Podstawowej nr 2 włączono Gimnazjum nr 5, a do Szkoły Podstawowej nr 5 Gimnazjum nr 4). Przewiduje się, że docelowo w budynkach dotychczasowych szkół podstawowych będą uczyć się uczniowie klas I-IV, a w budynkach gimnazjum uczniowie klas V-VIII.
3. Zespoły szkół (szkoła podstawowa i gimnazjum) staną się ośmiolletnimi szkołami podstawowymi. Zostaną im przywrócone nazwy znane z historii, czyli Szkoła Podstawowa nr 3 im. Jana Brzechwy (Staszycy), Szkoła Podstawowa nr 6 im. Lotników Polskich (Górne) i Szkoła Podstawowa nr 11 im. Królowej Jadwigi (Jadwiżyn).
4. Uczniowie dotychczasowych gimnazjów będą kończyć swoją edukację w swoich budynkach. Ostatni gimnazjaliści opuszczą szkołę w czerwcu 2019 r.
5. Zmieniły się obwody większości szkół. Zwiększono obwody szkół, które będą mieścić się w dwóch budynkach. Uczniowie, którzy będą mieli do szkoły dalej niż 3 lub 4 kilometry, będą dowożeni na koszt gminy.
6. Nowa rejonizacja dotyczy wyłącznie dzieci, które we wrześniu bieżącego roku pójdą do pierwszej klasy szkoły podstawowej. Dzieci, które już chodzą do szkoły, będą mogły dokończyć naukę w dotychczasowych placówkach, chyba że rodzice zadecydują inaczej.
7. Uczniowie klas I, IV i VII rozpoczną nadchodzący rok szkolny, ucząc się według nowych programów i podręczników, które zapewni szkoła.



Mieczysław Augustyn
senator RP

Strajk w interesie dzieci

Strajk w szkołach zawsze budzi kontrowersje. Dotyczy przecież dzieci i rodziców, a nie tylko nauczycieli. Ten, który miał miejsce w Pile i całej Polsce, objął blisko 40% szkół. To zaangażowanie na niespotykaną skalę. Szkoły były dobrze przygotowane, a większość rodziców przyjęła ten strajk ze zrozumieniem. Dominowało przekonanie, że strajkujący nauczyciele chcą dobra dzieci i nowoczesnego, a nie socjalistycznego, systemu nauczania.

Czujemy się wszyscy w jakiejś mierze oszukiwani, wciągnięci przez rządzących w grę, w której pomyślność dzieci nie jest celem. Po latach inwestycji, szkoleń i doświadczeń polskie gimnazja, jedno z najlepiej funkcjonujących w Europie, mają być zlikwidowane. Nikt nie wyjaśnił, co na tym zyskają dzieci. Ma być burzony dotychczasowy porządek, zmieniane rejony, naruszane przyzwyczajenia, zwalniani nauczyciele. Odpowiedzialność za ewentualne protesty próbuje się rzucić na samorządy. Wszystko to nagle, bez przygotowania i uczciwych konsultacji. Jako rodzice, babcie i dziadkowie jesteśmy po prostu lekceważeni. Minister Zaleska z nieszczerym uśmiechem zaprzecza oczywistym faktom, a gdy brakuje jej argumentów, mówi, że realizuje wyborczą



W strajku szkolnym uczestniczyły wszystkie pilskie szkoły podstawowe i gimnazja

obietnicę. Tylko ilu spośród 19% uprawnionych do głosowania wybrało PiS po to, by cofnąć nas do pelerowskiej szkoły? Ta cząstka obywateli na decydować o szansach wszystkich dzieci? Coraz więcej osób rozumie, że to absurd. Nauczyciele z innych krajów UE, którzy chcieli w Polsce uczyć się, jak robi się dobre gimnazja, wyjeżdżają zdumieni marnotrawstwem pieniędzy, możliwości i kompetencji. Od lat, w dialogu z zawsze bardzo wymagającym partnerem, jakim jest ZNP, udawało się dogadywać co do kształtu i tempa reform, awansów zawodowych i wysokości wynagrodzeń. Bez strajków. Choć w sprawie pensji zniecierpliwienie

narastało, bo seria wcześniejszych podwyżek już się zdewaluowała. Rozumiem strajkujących nauczycieli. Trzeba, dopóki przepisy nie zostały wdrożone, pokazywać bezsens tej reformy. Cierpliwość i zaufanie rodziców pokazują, że rozumieją powody tego sprzeciwu. To nie nauczyciele grają dziećmi, lecz rządzący położyli ich los na szali politycznych obietnic. Jeżeli teraz dramatyczny gest ludzi oświaty zostanie zlekceważony, to trzeba będzie przywracać normalność latami. Zrobimy to i, mam nadzieję, zaczniemy wkrótce – razem z rodzicami, nauczycielami i samorządowcami – w sposób i tempie, które są społecznie akceptowane. ●

W Hali Sportów Walki adepci pięściarstwa mają znakomite warunki do uprawiania sportu



5

Wywiad
miesiąca

Boks sportem dla każdego

Chcesz być sprawny fizycznie i pewny siebie, a jednocześnie nauczyć się systematyczności i pracowitości, idź na trening do „Sokoła” Piła.



Rozmowa ze Sławomirem Nowickim, trenerem boksu

Dlaczego warto trenować boks?

- Po pierwsze boks należy do najstarszych dyscyplin olimpijskich, w której sportowcy rywalizowali w czasach antycznej Grecji i Rzymu. Po drugie boks nie jest żadną bójką uliczną, tylko szermierką na pięści, w której obowiązują przepisy i zasady. Po trzecie jest bezpieczną sztuką walki, bo cały czas nad zdrowiem zawodników w ringu czuwa sędzia oraz sekundanci, którzy w każdej chwili mogą przerwać walkę.

Bezpieczny sport? Przecież często słyszymy o walkach bokserkich, które kończą się ciężkimi nokautami, groźnymi urazami, a nawet śmiercią.

- Ja mówię o boksie olimpijskim, którego nie można porównywać do walk zawodowych bokserów. W boksie olimpijskim

(kiedyś nazywanym amatorem) używa się innych rękawic niż podczas walk zawodowców, zawodnicy walczą w kaskach i nokauty praktycznie się nie zdarzają. Dowodem są niedawne Mistrzostwa Polski w Człopie, gdzie na ponad 200 walk nie było ani jednego nokautu. I to były walki seniorów, którzy potrafią mocno uderzyć.

Ilu zawodników trenuje boks w „Sokole”?

- Zapisanych jest 65 osób, ale z treningami bywa różnie. Raz przychodzi kilka, innym razem kilkanaście osób. Systematycznie trenuje 8-10 zawodników. Nie wiem, dlaczego tak jest, bo dzięki zaangażowaniu miasta mamy bardzo dobre warunki do treningu. Niestety, koledzy trenerzy innych dyscyplin też narzekają na brak chętnych. Może dlatego, że sport wymaga determinacji i ciężkiej pracy?

Czego wobec tego uczy boks?

- Dyscypliny, pokory, pracowitości, systematyczności i najważniejsze – szacunku dla przeciwnika. Nawet podczas najbardziej zażytej walki pełnej mocnych cio-

sów nie ma nienawiści. Po ostatnim gongu zawodnicy sobie dziękują, a często też pokonani potrafią pokazać, że uznają wyższość przeciwnika. To chyba jest w tej dyscyplinie sportu najważniejsze.

Niemniej boks kojarzy się z przemocą i agresją.

- To stereotyp. W „Sokole” nie uczymy zachowań agresywnych, czy prezentowania umiejętności pięściarskich na ulicy. Po to jest sala, worki treningowe, sparringi, czy wreszcie walki na zawodach sportowych, żeby tę agresję i energię wyładować. I to według ściśle określonych zasad, które obowiązują w boksie.

Ponadto treningi z dziećmi rozpoczynają się od ogólnorozwojowych ćwiczeń, które są – albo przynajmniej powinny być – podstawą każdej lekcji wychowania fizycznego.

Ale nie jest to chyba sport dla każdego?

- Dla każdego, komu na uprawianie pięściarstwa pozwoli lekarz. Ja nigdy nikogo z hali nie wygoniłem, więc na treningi przychodzą wszyscy chętni, nawet jeśli nie robią tego systema-

tycznie i traktują boks tylko hobbystycznie, „żeby się poruszać”.

Co zatem zyskują ludzie trenujący boks?

- Podstawą, fundamentem boksu jest ogólna sprawność fizyczna. Od tego się wszystko zaczyna i od tego w „Sokole” rozpoczynają się treningi. W przypadku dzieci proponujemy także gry i zabawy. To bardzo ważne, bo dzisiaj najmłodszy nie tylko nie umieją zrobić skłonów i przewrotów, ale nawet biegać nie potrafią.

Trening pięściarski, nie mówiąc już o sparingach czy walkach, jest dopiero później. Podobnie postępujemy w przypadku dorosłych – w tym i kobiet, które zapewniam również, że nasze zajęcia dadzą dużo więcej dla wysportowanej i smukłej sylwetki niż fitness czy aerobik. Mogę się o to założyć i stawiam wszystkie pieniądze. Przykładem jest kolega z Krępska, który jak przyszedł pierwszy raz, ważył 120 kg, a teraz po kilku miesiącach waży 90 kg.

To dla ciała, co dla ducha?

- Boks na pewno daje poczucie pewności siebie i bezpieczeń-

stwa, bo treningi pięściarskie zaczynamy od nauki obron. Kolejne plusem kondycja i wydolność organizmu, które się nabywa.

Treningi w „Sokole” mają również okazję zwiedzić kawał świata. I nie mówię tylko o zawodach w różnych miejscach Polski, Europy czy świata – w których uczestniczą najlepsi – ale również o obozach i zgrupowaniach, które klub organizuje nad morzem, w górach lub nad jeziorem.

„Sokół” daje też trenera, który posiada certyfikat Światowej Federacji Boks (AIBA) i licencję Polskiego Związku Bokserskiego. Jestem jedynym trenerem w regionie – a w województwie jednym z trzech – który ma takie kwalifikacje. I to wszystko za darmo, bo klub nie pobiera żadnych opłat.

Czego trzeba, żeby zacząć u was trenować?

- W „Sokole” zapewniamy wszystko co trzeba, więc żeby trenować boks – prócz zaświadczenia lekarskiego i chęci, które są najważniejsze – wystarczą sportowe buty, spodenki i koszulka. To niewielka cena za odciążenie dziecka od komputera, czy od ławki pod blokiem. Dla dorosłych to też wspaniała okazja, by praktycznie za darmo zadbać o własne zdrowie, sylwetkę i samopoczucie. Zapraszamy!

Dziękuję za rozmowę.



Boks jest dla dziewcząt i kobiet lepszy niż aerobik i fitness



Wychowanek „Sokoła” Dawid Michelus dzięki boksowi zwiedził kawał świata

6

Inwestują
i zatrudniają

DOBRE WIADOMOŚCI DLA PRACODAWCÓW I POSZUKUJĄCYCH PRACY



INWEST-PARK

VII PILSKIE SUBREGIONALNE TARGI PRACY I KARIERY

Kolejna edycja tej ważnej dla Piły i regionu imprezy odbyła się pod hasłem „Podróż w świat robotyki”. Frekwencja była doskonała zarówno wśród wystawców, jak i zwiedzających.

Targi Edukacyjne odbyły się pod hasłem „Pilska Warsztatownia”, a głównym przesłaniem była pomoc młodym ludziom w odnalezieniu własnej ścieżki rozwoju osobistego oraz edukacji, a jednocześnie pokazanie jakie trendy panują na pilskim rynku pracy. Uczniowie brali aktywny udział w warsztatach prowadzonych przez doświadczonych trenerów. Studenci Politechniki Poznańskiej z Koła Naukowego CYBAiR przeprowadzili pokazy oraz warsztaty dla młodzieży z budowy robotów. Swoją ofertę dla gimnazjalistów zaprezentował Cech Rzemiosł Różnych.

Podczas Targów Pracy i Karier pod hasłem „Roboty współpracują z pracownikami”, zwiedzający mieli okazję zapoznać się z działalnością firm oraz dostępnymi ofertami pracy. W specjalnie przygotowanych boksach można było skorzystać z porad doradców zawodowych, uzyskać pomoc w napisaniu i wysyłce CV on-line. Przeprowadzono również warsztaty aktywizujące dla osób bezrobotnych, niepełnosprawnych oraz 45+.



INWEST-PARK

Targi Edukacyjne - pokazy chemiczne Małego Inżyniera



INWEST-PARK

Strefa Thule Group - prezentacja firmy otwierającej nowy zakład w Pile



INWEST-PARK

Prezentacja produktów Grupy Thule



INWEST-PARK

Symulator spawania prezentowany przez Uniwersytet Oświatowy



INWEST-PARK

Targi Pracy i Karier - stoiska pracodawców

NIEUSTAJĄCA WALKA ALTVATERA Z CHAOSEM

Te zdjęcia pokazują jak rzeczywiście wygląda praca śmieciarzy, czyli pracowników „Altvatera” - firmy „kosmetycznej” sprzątającej pilskie ulice. Ta praca jest często niedoceniana, bo jest wykonywana kiedy większość z nas śpi i jej nie widzi. To praca ciężka i znojna, świadczona niezależnie od tego czy jest gorąco, czy zimno, czy pada deszcz, czy śnieg. Fotografie wykonał Dariusz Mikołajczyk, prezes „Altvater” Piła.

7

W służbie mieszkańcom i miastu

FOTOGRAFIE DARIUSZA MIKOŁAJCZYKA



„Pogromcy chaosu”

Każdego dnia nieustrudzona załoga ratuje Ziemię przed niszczycielskim działaniem własnego gatunku



„Men in White”

Kiedy zmrok przemienia się w otchłań bieli, do akcji wkraczają strażnicy czarnych dróg



„Ulice nocą”

Porządek nie zna dnia i godziny



„Ludzie ludziom”

Dbalność o ludzkie sprawy to nasz najwyższy cel!



„Nieustająca walka porządku z chaosem”

Bez przerwy, codziennie, pracujemy na najwyższych obrotach w służbie ludzkości



„Kustosz”

Na straży procesu selekcji odpadów

„OVERWATCH” Co to takiego?

Gra komputerowa z gatunku first person shooter stworzona przez Blizzard Entertainment. „Overwatch” skupia się na walce dwóch sześciuosobowych drużyn. Podobnie jak w grach multiplayer online battle arena gracz wybiera jedną postać (aktualnie z puli 24 bohate-

rów) z unikatowymi umiejętnościami, ale ma możliwość zmiany bohatera po śmierci.

„OVERWATCH” – Dlaczego warto zagrać?

• **PRZYSTĘPNOŚĆ** – Blizzard Entertainment „Overwatcha” zaadresował nie tylko do bardzo doświadczonych graczy, ale również

do ludzi, którzy z grami mają styczność raz na jakiś czas.

• **TAKTYKA** – pewne jest to, że nawet najlepszy strzelec nie jest w stanie wygrać meczu w pojedynkę. W „Overwatch” bardzo dużą rolę odgrywa praca zespołowa, która jest kluczem do zwycięstwa.
• **GRAFIKA** – gra utrzymana jest w stylu grafiki, jaką znamy z ba-

tek. Jest tak charakterystyczna i klimatyczna, że bardzo dużej liczbie graczy się szybko spodobała.

• **FABUŁA** – gra, która posiada tylko tryb multiplayer, nie może mieć ciekawej fabuły, tak można pomyśleć, ale Blizzard jest nieprzewidywalny, bo w grze jest masa różnych „smaczków”. Postacie ze sobą rozmawiają, a bardziej

zainteresowani gracze mogą nawet czytać komiksy czy snuć teorie na temat różnych poziomów, które nie zostały przed nami jeszcze odkryte.

• **ĆWICZENIE PRACY MÓZGU** – jak każda strzelanka poprawia koncentrację

SZYMON KOWALSKI I ŁUKASZ SUZYNOWICZ

Mięso, mięso, mięso, czyli...

...trochę o tym, dlaczego mięso jest nam potrzebne

Cytując pewien punkowy zespół – „Nie ma nic lepszego od mięsa mielonego, nie ma nic lepszego od piękno schabowego” – tak śpiewa Sławek, wokalista Muratora. Nie wiem, jak wy, ale ja się z tym zgadzam w pełni. A dlaczego? Spokojnie, zaraz odpowiem, wszystko jest poniżej.

Mięso jest najbardziej wartościowym źródłem białka, dlate-

go ludzie, którzy ćwiczą, jedzą dużo białego mięsa. Bez niego wyrobienie mięśni jest zdecydowanie trudniejsze. Ponadto mięso jest też bezkonkurencyjne, jeśli chodzi o zawartość żelaza i innych składników mineralnych. Żelazo pochodzące z mięsa jest też lepiej przyswajalne od tego, które pochodzi z roślin. Mięso posiada również aminokwasy niezbędne do prawidłowego rozwoju.

Warto również wspomnieć o tym, że w XXI wieku zwierzęta zabijane są w humanitarny sposób, wcześniej żyjąc sobie w zazwyczaj znośnych warunkach (i właśnie dlatego lepiej sprawdzać, z jakiego źródła kupujemy mięso). Częstym argumentem wegan przeciwko jedzeniu produktów odzwierzęcych jest to, że według nich zwierzęta np. znosząc jajka, cierpią. Faktem jest jednak to, że kury niezależnie od woli człowieka znoszą codziennie jajko. A całkowitym nieporozumieniem jest stwierdzenie, że do jona krowa cierpi, ponieważ jest całkowicie odwrotnie, niedojonej krowie dolegają zazwyczaj choroby i stany zapalne.

Do ludzi, którym mimo to sumienie lub przekonania mięsa jeść nie pozwalają, apeluję, byście starannie dobierali zamienniki mięsa i oczywiście abyście szanowali to, że inni mogą mieć swoje racje.

J.H.



Mięso jest najbardziej wartościowym źródłem białka, żelaza i wielu innych minerałów

REKLAMA

edunpila

EDUN
korepetycje

Nauka mnie raduje!

SYSTEMATYCZNE
KOREPETYCJE

matematyka, fizyka, chemia,
biologia, historia, geografia,
język polski, język angielski, język niemiecki

NOWOŚĆ! język polski jako język obcy

67 348 86 65 al. Piastów 15

64-920 Piła (za H. Gromada, wejście od str. rzeki)

18 zł
za lekcję

Młodzież czyta

Widzę w Tobie grubego gościa!

Krótką książkę to rozrywka na jakąś godzinę, może pół. Dla wielu niewarta wypożyczenia, tym bardziej kupienia. Sama również tak myślałam, dopóki nie natknęłam się na książki Erica Emmanuel Schmitta. Zapewne większość z was kojarzy książkę „Oskar i pani Róża”. Troszkę zbyt przesiąknięta religijnością, jak na mój gust, ale skłania do rozważań.

Ale dziś nie o tym, a raczej nie o tej – książce. Chciałabym wam przedstawić dzieło wspomnianego autora pt. „Zapasy z życiem”. Opowiada ona o losach chłopaka, który uciekł z domu i teraz musi sobie radzić sam. Chłopiec zajmuje się handlem

ulicznym i jak sam o sobie mawia, ma dwa wymiary, jest cienki jak patyk i gdy stanie bokiem, to wręcz go nie widać. Mimo to jakiś natręt zwykł codziennie dochodzić do naszego bohatera i wypowiadać do niego jedno zdanie: „Widzę w tobie grubego gościa!” Człowiek ten pewnego dnia, po standardowej formule przekazał chłopakowi bilety na pokaz walk sumo, lecz bohater nie decyduje się na skorzystanie z okazji. Ponadto przenosi się ze swoim „sklepikiem” gdzieś indziej – bezskutecznie, „facet od sumo” i tak go odnajduje i znów zaprasza na po-



kaz. Tym razem nastolatek decyduje się przyjść. Oglądając niecodzienne przedstawienie, odczuwa wiele emocji, od czystego obrzydzenia po podziw. W końcu decyduje się po wielu namowach na wstąpienie do szkoły sumo...

Książka opowiada o ciężkich relacjach w rodzinie, wierze w samego siebie i o walce. Największej walce, z samym sobą i własnymi lękami. Serdecznie polecam tę opowieść każdemu, kto wymaga od książki czegoś więcej niż ciekawej fabuły.

JULIA HEDESZYŃSKA

CIEKAWA I TANIA WYCIECZKA

9

Piła
moje
miasto

Senior na Szlaku Piastowskim

PZERiI otrzymał wsparcie prezydenta Piły na zadanie publiczne: „Integracja seniorów, promowanie pozytywnego wizerunku seniora, pobudzenie aktywności społecznej i fizycznej” – wycieczka „Senior na Szlaku Piastowskim”

„Senior na Szlaku Piastowskim” to propozycja trzydniowej podróży (23-25 czerwca) po miejscach związanych z historią narodzi państwa polskiego. Organizatorem jest Polski Związek

Emerytów, Rencistów i Inwalidów.

„Senior na Szlaku Piastowskim” to propozycja trzydniowej podróży (23-25 czerwca) po miejscach związanych z historią narodzi państwa polskiego.

Uczestnicy wyjazdu zwiedzą m.in.: Mysią Wieżę w Kruszwicy, zabytki sakralnej architektury romańskiej, Muzeum Archeologiczne w Biskupinie, Muzeum Kolejki Wąskotorowej w Wenecji oraz katedrę św. Wojcie-

cha i Muzeum Początków Państwa Polskiego w Gnieźnie. W cenie wycieczki znalazły się: transport autokarem, noclegi, dwa posiłki dziennie, biesiada pałucka, ognisko, bilety do wszystkich obiektów oraz rejs

stateczkiem po jeziorze Gopło. Całkowity koszt wycieczki to 320 złotych, jednak PZERiI otrzymał na ten cel dotację od prezydenta Piły, więc odpłatność dla uczestników zmniejszyła się do 150 złotych.

Sporo dzieje się w Klubie Seniora RCK

U seniorów już wiosna



Zajęcia w ramach projektu „Trendy babcia cool dziadek”



W zajęciach z języka angielskiego uczestniczy 12 seniorów

Wraz z nastaniem wiosny w Klubie Seniora RCK „Fabryka Emocji” działalność wznowiły sekcje tematyczne oraz ruszył bezpłatny kurs języka angielskiego.

Organizatorem kursu jest Stowarzyszenie Gmin i Powiatów Nadnoteckich. Przedsięwzięcie jest sfinansowane ze środków unijnych. Wykładowcą jest p. Krzysztof Stasik z Leader School. W kursie uczestniczy 12 seniorów. Kurs jest prowadzony w ramach projektu „Podniesienie

kompetencji językowych i komputerowych mieszkańców Północnej Wielkopolski”. Spotkania odbywają się dwa razy w tygodniu – razem 120 godzin zakończonych egzaminem.

Po zimowej przerwie wznowiła działalność sekcja rowerowa „Srebrna Szprycha”. Podobnie działa już sekcja strzelecka im. Janka Kosa. Jeżeli ktoś nie przepada za rowem lub strzelaniem, lepszą kondycję może zdobyć ćwicząc w sekcji gimnastycznej „Szpagat”. Zajęcia tej sekcji odbywają się co tydzień

w siedzibie RCK w Pile przy pl. Staszica. Oprócz tego, co dla ciała, jest i coś dla ducha. Niezmiernie aktywnie działa sekcja artystyczna „Plama”. W ramach projektu „Trendy babcia i cool dziadek” w maju zapraszamy na wystawę prac jej uczestników. Otwarcie odbędzie się 2 maja w filiach nr 4 i 6 Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Pile. Oprócz tego sekcja „Plama” po raz kolejny gościła u dzieci z SP 2, gdzie wspólnie przygotowano świąteczne baranki.

Darmowe kursy językowe i komputerowe w siedzibie PZERiI

Gratka dla seniorów

Stowarzyszenie Gmin i Powiatów Nadnoteckich w Pile organizuje bezpłatne kursy z języka angielskiego, języka niemieckiego i kursy komputerowe dla mieszkańców północnej Wielkopolski.

Kursy kierowane są do osób, które:
 ▶ zamieszkują na terenie północnej Wielkopolski;
 ▶ posiadają max. wykształcenie średnie (po szkołach: podstawowej, gimnazjum, zasadniczej szkole zawodowej, technikum lub liceum);
 ▶ mają więcej niż 25 lat;

▶ mile widziane osoby 50+.

Kursy realizowane będą w siedzibie PZERiI w Pile.

W ramach projektu Stowarzyszenie będzie realizowało:

1. Kurs z jęz. angielskiego – poziom A1, A2, B1, B2.
2. Kurs z jęz. niemieckiego – poziom A1, A2, B1, B2.
3. Kurs komputerowy TIK – technologii informacyjno-komunikacyjne (podstawowy/średnio zaawansowany/zaawansowany).

Planowany termin rozpoczęcia kursów to wrzesień 2017 r.

Dokładne informacje na temat kursów i dokumenty rekrutacyjne znajdują się na naszej stronie internetowej:

<http://www.sgipn.pila.pl/>

W przypadku pytań pozostajemy do Państwa dyspozycji i prosimy o kontakt z biurem projektu – ul. Grunwaldzka 2, 64-920 Piła, tel./faks: 67 215 27 90, e-mail: sgipn.pila@gmail.com

REKLAMA

ORGANIZATORZY: **Piła 500 Miasto Piła** **WODR**

22-23 kwietnia 2017
 sobota: 11⁰⁰-18³⁰
 niedziela: 11⁰⁰-17³⁰

Krajowa Wystawa **Miasto Ogród**
 ~WIELKOPOLSKA NA WEEKEND~

W PROGRAMIE:

- bogata oferta sadzonek
- wystawa sprzętu rolniczego
- oferta gospodarstw agroturystycznych
- prezentacje wystawców
- doradztwo rolnicze
- wystawy i kiermasze
- konkursy oraz gry i zabawy dla dzieci
- występy zespołów folklorystycznych

PIŁA PARK NA WYSPIE
www.pila.pl www.wodr.poznan.pl

PARTNERZY: PATRONI MEDIALNI:

ENERGIA

NA BANK!

„Zaraz zaczniemy strzelać” – słyszę głos dobiegający z pomieszczenia obok. Na monitorze widzę grupę mężczyzn w hełmach z karabinami. Półmrok, a w nim bunkier i barykady. To nie wojna. To tylko zabawa w jednym takim miejscu w Pile.

Power Bank otwarto 8 grudnia 2016 r., wypełniając lukę w pilskiej branży rozrywkowej. Jest to pierwsze w Pile centrum specjalizujące się w paintballu laserowym. Wbrew nazwie, nikt w nikogo nie strzela farbą, a lasery to tylko bezpieczna wiązka podczerwieni.

Każdy, kto tu był, z pewnością stwierdzi, że zapomina się tu o troskach dnia codziennego, a bycie przez chwilę superbohaterem takim jak Lara Croft czy Obi-Van Kenobi powoduje salwę śmiechu, a nie wybuch agresji. Wiedzą o tym wszyscy, którzy tu bywają – w przedziale wiekowym od 7 do 65 lat.

Jak powstał Power Bank? Przyczyniła się do tego 11-letnia szczecinianka, która z zachwytem opowiadała o urodzinach spędzonych w parku rozrywki. Aleksandra, przyjaciółka mamy dziewczynki wpadła wtedy na pomysł, by stworzyć takie miejsce na północno-Wielkopolski. W tym celu zaaranżowała wraz z mężem Damianem podziemia banku na trzystumetrową arenę do zabawy z laserami, na kawiarnię oraz dwie salki eventowe. Wymagało to jednak sporo pomysłowości, pracy i determinacji. W miejscu, gdzie

siedziimy, do niedawna stał samochód bankowy – kawiarnia była garażem. Dopiero po wysypaniu 30 ton piachu i podniesieniu podłogi o 70 cm, zbudowaniu schodów oraz pod-

jazdu dla niepełnosprawnych, miejsce to zaczęło nabierać kształtu. Teraz jest to przyjemna przestrzeń w subtelnym barwach, gdzie można wypić kawę ze znajomymi czy pograć w planszówkę.

Największe wrażenie robi jednak dawne archiwum banku, które postanowiłam zwiedzić. Aleksandra i Damian w ciągu niespełna pięciu miesięcy sami stworzyli podziemne pole walki. Pomalowali wszystkie ściany, zadbali o świecące w ciemności detale, barykady z opon, beczek, zaułki stworzone z kartonów i drzwi. To ogromna przestrzeń, w której znalazło się nawet miejsce na szpital

polowy. Scenografia i rekwizyty tworzą spójną całość, oddając klimat wojennych podziemi. Największą ciekawostką są jednak oryginalne pancerne drzwi od bankowego sejfów.

Po wyjściu „na powierzchnię” słychać było gwar „żołnierzy”, którzy odpoczywali w salce eventowej. Poprosiłam jednego z nich, Chucka Norrissa, by zdradził, jakie są jego wrażenia po dzisiejszej walce. Superbohater jest już tutaj bodajże po raz siódmy i przyznaje, że za każdym razem rośnie poziom adrenaliny i budzi się w nim duch rywalizacji oraz chęć zwycięstwa. Chuck przyszedł tu z kolegami. Wyznał, że Power Bank to świetne miejsce sprzyjające integracji w swobodnej atmosferze, a czas mija tu bardzo przyjemnie. A wszystko to za sprawą otwartych i elastycznych właścicieli. Aleksandra i Damian organizują tutaj również spotkania firmowe, wigilie zakładowe, wieczory panieńskie i kawalerskie, imprezy urodzinowe czy okolicznościowe. Chętnie przychodzą tu całe rodziny – dziadkowie, rodzice, dzieci. Tradycją stały się cykliczne spotkania młodych mam pod hasłem „Hej, mamy, coś dla Was mamy!”. Każde zajęcia mają temat przewodni np. noszenie dzieci w chustkach czy relaksacja. Po-

Power Bank to miejsce przyjazne małym dzieciom – znajdują się tutaj nawet zabawki interaktywne. Chętnie przychodzą tu uczniowie wraz z opiekunami, był tu nawet ksiądz z grupą młodzieży! Gdy w Power Banku mają pojawić się dzieci, pole walki specjalnie dostosowuje się do ich potrzeb – pomieszczenie jest oświetlone, a rekwizytami są misie. Aleksandra podkreśla, że priorytetem jest dla niej bezpieczeństwo i z każdą grupą przeprowadza pogadankę na ten temat.

„To lepsze niż aerobik!” – mówią dziewczyny zziębnięte po dwudziestominutowej rozgrywce. Na twarzach największych ponuraków pojawia się uśmiech. Power Bank to miejsce, do którego wraca się po dobrą zabawę, odreagowanie, wyrzucenie z siebie złych emocji. Stąd też nazwa centrum rozrywki – tutaj ładujemy się dobrą energią. To wszystko brzmi nieprawdopodobnie? Przyjdź i sam zobacz, że tu każdy znajdzie coś dla siebie.

MARIKA NASKRĘT



Power Bank
Pila

WEJDŹ DO GRY!

Kręta historia patronów ulic Piły

FOT. ARCHIWUM UM PIŁY



Jan Szwedziński

Do naszego Ratusza nadeszła odpowiedź z IPN w sprawie zgodności nazw piłskich ulic z ustawą z dnia 1 kwietnia 2016 r. o zakazie propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego przez nazwy budowli, obiektów i urządzeń użyteczności publicznej (Dz.U. z 2016 r., poz. 744). W swojej dość wyczerpującej odpowiedzi IPN zakwestionowało między innymi nazwę ulicy upamiętniającą poległego w walkach o nasze miasto majora Aleksieja Siemiradzkiego. Wspomniana odpowiedź IPN zawiera biogram żołnierza, jest więc możliwość poznania niewyjaśnionych dotąd faktów z życia majora.

Aleksander Antonowicz Siemiradzki (1923-1945), oficer sowiecki, członek WKP (b), dowódca batalionu 1071 pułku piechoty w składzie 311 Dywizji Piechoty, poległy na obszarze Piły.

Urodził się w grudniu 1923 r. w wsi Kazancewo w Krasnojarskim Kraju. Z pochodzenia był Polakiem. Po ukończeniu dziesięcioletniej szkoły w listopadzie 1941 r. wstąpił do Armii Czerwonej. W maju 1942 r. ukończył kursy wojenne dla oficerów piechoty w Moskwie. Skierowany na front dowodził kompanią 1067 pułku piechoty. Odznaczony się na Froncie Wołchowskim, za co został wyróżniony Orderem Czerwonej Gwiazdy. Od czerwca 1943 r. był adiutantem dowódcy 311 Dywizji Piechoty. W tym też roku wstąpił do Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików) — WKP (b) i został odznaczony Orderem Wojny Ojczyźnianej.

Latem 1944 r. został skierowany do dyspozycji naczelnika wydziału operacyjnego w sztabie 311 DP. Uczestniczył w walkach na Łotwie, za co uzyskał kolejne odznaczenia. Od października 1944 r. został dowódcą batalionu 1071 pp w składzie 311 DP. Uczestniczył w walkach o Kłajpedę, a następnie w walkach Armii Czerwonej prowadzonych na ziemiach polskich i na terenach przed wojną

ARCHIWUM J. SZWEDZIŃSKIEGO



Kult nazistowskiego bohatera A. L. Schlagetera obejmował przedstawienia teatralne

należących do Rzeszy Niemieckiej. 30 stycznia 1945 r. został śmiertelnie ranny w walkach ulicznych w Pile. W lutym 1945 r. pośmiertnie został odznaczony orderem i tytułem Bohatera Związku Sowieckiego.

W powyższym tekście najbardziej interesujący jest fakt potwierdzenia przez IPN polskiego pochodzenia mjr. Siemiradzkiego. Z ulicą mjr. Siemiradzkiego (a konkretnie z jej pierwotnym położeniem) wiąże się inna ciekawa historia. Pamiętać trzeba bowiem, że ulica A. Siemiradzkiego do roku 1968 znajdowała się przy obecnym placu Zwycięstwa. W okresie staropolskim i w międzywojennym ta ulica nazywała się Mała Kościelna, ale pod koniec lat trzydziestych jej nazwę zmieniono na Alberta Schlagetera.

Ta nazwa ulicy jest dość zagadkowa. Jej wyjaśnienie znajduje się w książce dotyczącej wydarzeń z historii Niemiec w latach 20. Pewien niemiecki oficer Albert Leo Schlageter nie mógł się pogodzić z ustaleniami traktatu wersalskiego i postanowił prowadzić walkę partyzancką z okupantami. W 1923 r. przeprowadził grupom sabotażowo-dywersyjnym w Zagłębiu Ruhry, prowadząc działania przeciwko Francuzom i Belgom. Działalność dywersyjna poległa między innymi na niszczeniu linii kolejowych, którymi w ramach ogromnych reparacji wojennych dla państw zwycięskich transportowano część produkcji z Zagłębia Ruhry. Wtedy A.L. Schlageter został ujęty przez Francuzów, postawiony przed sądem

i stracony 26 maja 1923 r. Dodajmy, że Schlageter walczył również z Polakami. Podczas III Powstania Śląskiego uczestniczył w sądach kapturowych mordujących polskich patriotów.

Po dojściu do władzy nazistów rozwinął się kult Schlagetera. Wyprodukowano „galanterię patriotyczną” w postaci różnego rodzaju medali, odznak, plakatów, kalendarzy. W 10. rocznicę śmierci w Duesseldorfie wystawiono pomnik-mauzoleum, jeden z niemieckich żaglowców nazwano jego imieniem. Istniały również jednostki wojskowe imienia Schlagetera, np. dywizjon myśliwski JG 26.

Zapewne piłskie władze nie chciały być gorsze i jedną z ulic nazwano imieniem Schlagetera. W tym samym czasie jeszcze jedno miejsce w Pile

MUZEUM OKRĘGOWE W PIŁE



Major Armii Czerwonej Aleksander Antonowicz Siemiradzki, którego ulica nadal się w Pile znajduje, był z pochodzenia Polakiem

przybrało imię innego nazistowskiego „męczennika”. Mam tu na myśli plac Berliński, który przemianowano na Horst Wessel Platz.

Horst Wessel zginął zastrzelony w 1930 r., a okoliczności jego śmierci nie są do końca wyjaśnione. Według nazistów miał tego dokonać jakiś komunista. Jest to wersja wielce prawdopodobna, w tamtym czasie bowiem jedna i druga strona nie przebierały w środkach. Istnieje jednakże inna wersja śmierci Wessela, która mówi o porachunkach na tle uczuciowym. Mordercą miał być zazdrosny kochanek (lub sutener) jego przyjaciółki. Co ciekawe, Horst Wessel Platz po wojnie przemianowano na plac 9 Maja i nazwa tego placu również ma być zmieniona na wniosek IPN.

ARCHIWUM J. SZWEDZIŃSKIEGO



Mauzoleum, które hitlerowcy wzniesli Schlageterowi w Düsseldorfie

ARCHIWUM J. SZWEDZIŃSKIEGO



Hitlerowska galanteria patriotyczna ku czci Schlagetera

WIELKA DRUŻYNA ZIELONYCH CORAZ WIĘKSZA

„My Wielka Drużyna Zielonych z pilskiego PROK” – tak śpiewały dzieci z klasy patronackiej i innych klas ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Pile.

7 kwietnia ponad 400 uczniów tej szkoły wysłuchało prelekcji przewodniczącego zarządu Związku Międzygminnego Zygmunta Jasiockiego, która dotyczyła ochrony środowiska, ekologii i rozwoju selektywnej zbiórki odpadów komunalnych.

Po prelekcji uczniowie zaśpiewali nową piosenkę pt. „Wielka Drużyna Zielonych”, którą napisał Stanisław Maliński. Energiczny utwór szybko ożywił całą salę. Następnie mogliśmy obejrzeć program

artystyczny oparty na polskich i zagranicznych przebojach muzycznych. Na zakończenie trzecia grupa dzieci zatańczyła zumbę.

Drugim wydarzeniem tego dnia było zasadzenie drzewek przy szkolnym boisku w miejscu, w którym w grudniu ze względów bezpieczeństwa zostały wycięte poprzednie drzewa. Jednemu z nich dzieci nadały imię „Perguś”.

- Drodzy uczniowie i nauczyciele, jesteśmy pod wielkim wrażeniem umiejętności i zaangażowania dzieci. Wasz występ był niesamowity, dziękujemy i życzymy Wam powodzenia – powiedział **Zygmunt Jasiocki**, szef Wielkiej Drużyny Zielonych.



DZIEŃ ZIEMI DOŁĄCZ DO NAS

Zdrowie nasze i naszej planety zależy tylko od nas. Mamy wpływ na to, co dzieje się wokół nas, dlatego zapraszamy Was na Dzień Ziemi. Dołącz do nas 21 kwietnia w parku na Wyspie w Pile, zaczynamy o godz. 10.

Międzynarodowy Dzień Ziemi ma na celu promowanie postaw proekologicznych, życia zgodnego z naturą oraz ochronę środowiska. Związek Międzygminny PRGOK zaprasza wszystkich, którym zależy na czystym powietrzu, czystej wodzie i ochronie środowiska. Świętuj razem z nami Dzień Ziemi.

W programie m.in. piosenki ekologiczne, wystąpienia dzieci, Samba Planet oraz zumba.



PRGOK

PRZYPOMINA

W OKRESIE OD 1 KWIETNIA DO 30 LISTOPADA
ODPADY ZMIESZANE ORAZ BIODEGRADOWALNE
Z NIERUCHOMOŚCI ZAMIESZKAŁYCH BĘDĄ ODBIERANE
JEDEN RAZ W TYGODNIU

Ziemia na piątkę



Świat na pokolenia

Dzień Ziemi

Świętuj z nami!

21 kwietnia
2017

godz. 10⁰⁰

PARK
NA WYSPIE

HISTORIA KOMUNIKACJI MIEJSKIEJ W PILE

- WYSTAWA



11.05.2017 r.

godz. 17.00 - WERNISAŻ WYSTAWY

Muzeum Okręgowe w Pile, ul. Browarna 7 - wstęp bezpłatny

Wystawa dostępna do 15.08.2017 r.

Wejścia do Muzeum: wtorek-niedziela
bilet normalny - 6 zł, bilet ulgowy - 4 zł

więcej szczegółów na stronie Muzeum: www.muzeum.pila.pl



WGKiM
UM Piły

“MIESZKANIE NA START” PROGRAM GMINY PIŁA



WSPIERAJĄCY TWORZENIE MIEJSC PRACY
ORAZ POZYSKIWANIE SPECJALISTYCZNEJ KADRY.



CEL PROGRAMU

Celem programu “MIESZKANIA NA START” jest wypracowanie mechanizmu wspierania tworzenia nowych miejsc pracy poprzez powiązanie z możliwością uzyskania lokalu mieszkalnego dla młodych pracowników.

PRZEZNACZENIE ŚRODKÓW PROGRAMU

Środki programu wsparcia mogą być wykorzystane na budownictwo mieszkaniowe na terenie Gminy Piła - realizowane przez Piłskie TBS i MZGM - z mieszkaniami wynajmowanymi pracownikom piłskich firm.

UPRAWNIONE PODMIOTY

Podmiotami uprawnionymi do uzyskania w najem lokalu z tworzonego zasobu mieszkaniowego są pracownicy w wieku nieprzekraczającym 35 lat, rekomendowani przez pracodawców, o specjalności szczególnie niezbędnej dla Gminy Piła

WYKONAWCY PROGRAMU WSPARCIA

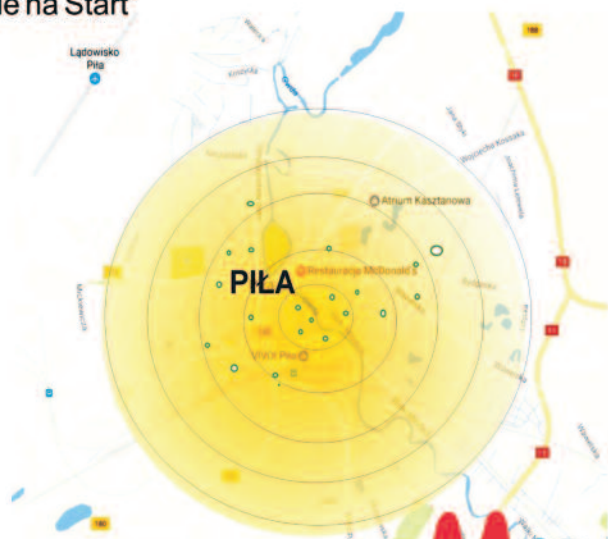
Wykonawcami programu wsparcia są:

- Urząd Miasta Piły
- Piłskie TBS Spółka z o.o.
- MZGM w Piile



WARUNKI UCZESTNICTWA PODMIOTÓW W PROGRAMIE

- Lokale mieszkalne mogą być wynajmowane pracownikom pozyskanym dla wykonywania zawodu szczególnie niezbędnego
- Lokale mogą być oddawane w najem pracownikom, którzy (wraz z członkami gospodarstwa domowego) w dniu objęcia lokalu nie posiadają tytułu prawnego do innego lokalu mieszkalnego
- Decyzję o oddaniu mieszkania w najem podejmuje Prezydent na podstawie opinii Izby Gospodarczej Północnej Wielkopolski
- Obowiązuje najem o preferencyjnym czynszu 6,00 zł/m²
- Okres trwania umowy najmu wynosi maksymalnie 3 lata (z możliwością przedłużenia maksymalnie do 5 lat)
- Wiek najemcy wynosi maksymalnie 35 lat
- Lokale nie podlegają sprzedaży
- Szczegółowe warunki oddania w najem określa “Regulamin wynajmowania lokali z zasobów Programu Wsparcia “Mieszkanie na Start”



INWESTYCJE MnaS

Etap I - Piłskie TBS - ul. Andersa 7C

11 lokali mieszkalnych, suma powierzchni użytkowej - 419,15m²

Etap II - zasoby MZGM

40 lokali mieszkalnych, suma powierzchni użytkowej - ok. 1470,m²

Etap III - Piłskie TBS - ul. Andersa 5 A, B, C

49 lokali mieszkalnych, suma powierzchni użytkowej - 2.408,38m²

RAZEM: - 100 lokali - suma powierzchni użytkowej - ok. 4.300m²





PROFESJONALIZM - ŚRODOWISKO - WARTOŚCI
OCZYSZCZALNIA-KOMPOSTOWNIA-SKŁADOWISKO



www.GWDA.pl



PROGRAM REGIONALNY
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



WOJEWÓDZTWO
WIELKOPOLSKIE



FUNDUSZ
ROZWOJU
I PROMOCJI
WOJEWÓDZTWA
WIELKOPOLSKIEGO

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO



Projekt współfinansowany przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz budżetu państwa w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020

Możesz podnieść kompetencje pracownika dzięki Funduszom Europejskim!!!

- Chcesz dowiedzieć się jak podnieść kwalifikację kadry kierowniczej i pracowników swojej firmy?
- Chcesz dowiedzieć się jak wyszkolić pracownika za pieniądze unijne?
- Chcesz zapoznać się z ideą usługi rozwojowej?

Skorzystaj z projektu:

Działanie 6.5
Doskonalenie kompetencji osób pracujących i wsparcie procesów adaptacyjnych

Cel projektu:

Celem projektu jest wzrost kompetencji lub kwalifikacji przedsiębiorców lub pracowników z powiatów:

- chodzieskiego,
- czarnkowsko – trzanieckiego,
- pilskiego,
- wągrowieckiego,
- złotowskiego,
- oraz miasta Piły.

Realizacja projektu:

od 07.04.2017 roku do 29.02.2020 roku

Kto może skorzystać z projektu:

Przedsiębiorcy z sektora MŚP i ich pracownicy w okresie

Wartość dofinansowania:

- do 80% wartości brutto
- kwota do 5 000 PLN

INFORMACJE O PROJEKCIE:

Szczegółowe informacje znajdują Państwo:

na stronie www.rozwijamy.eu w Biurze Projektów Funduszu Rozwoju i Promocji Województwa Wielkopolskiego SA ul. Grunwaldzka 2, 64-920 Piła tel. 600 237 484, 692 052 100 e-mail: biuro@rozwijamy.eu

lub u doradców:
Michał Chojara, tel. 604 473 963
Andrzej Dworzyński, tel. 601 858 137

NOWE HORYZONTY
SPÓŁDZIELNIA SOCJALNA

AGORA SA

„Z PIERWSZEJ RĘKI”
WYDAWCA: Spółdzielnia Socjalna „Nowe Horyzonty”
ADRES: 64-920 Piła, ul. Dąbrowskiego 8
TELEFON: 733-988-320
REDAKTOR NACZELNY: Piotr Gadzinowski
SKŁAD: Tomasz Letki
E-MAIL: zpierwszejreki.pila@gmail.com
DRUKŁAMANIA: AGORA SA
ISSN 2450-2618
NAKLAD: 30000

Autowtrysk
mgr inż. W. Andrzejewski mgr inż. B. Bilik
tel. 604896358 tel. 602576581

Stacja diagnostyczna
ul. Ofiar Katynia 6
64-920 Piła

TEL.: +48 (067) 215-00-42

Przebiegi regeneracyjne
Sprawdzenie stanu technicznego pojazdów
Przebiegi naprawy przed kupnem
Naprawa i diagnostyka pojazdów
Naprawa silników i zawieszania
Diagnostyka komputerowa
Wymiana oleju i filtrów
Geometria zawieszania
Elektryka i klimatyzacja
Serwis klimatyzacji
Wymiana opon

Przyjedź z aktualnym numerem gazety

„Z Pierwszej Ręki”
do AUTOWTRYSK s.c.
Piła ul. Ofiar Katynia 6.

BEZPŁATNIE

sprawdzimy stan techniczny
Twojego samochodu